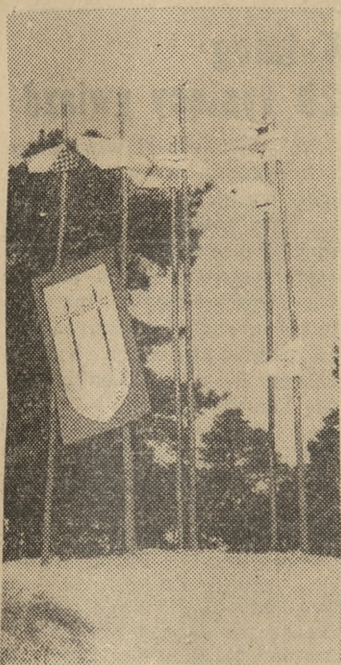


„Kosmiczny” wyścig

USA opóźnione o sześć lat

6 lat opóźnienia mają Amerykanie w stosunku do ZSRR w dziedzinie opanowania przestrzeni kosmicznej — oświadczył przewodniczący komisji badań kosmicznych Izby Reprezentantów Kongresu USA — Overton Brooks. Podał on, że USA będą mogły wystrzelić na orbitę okołoziemską pojazd kosmiczny wagi ostatniego radzieckiego statku kosmicznego ze zwierzętami na pokładzie, nie wcześniej niż w roku 1966. Brooks przewiduje, że pierwszy radziecki statek kosmiczny z człowiekiem poleci w Kosmos już w listopadzie — grudniu bieżącego roku. (PAP)



W gołęcińskim lasku zamieszkał harcerze i harcerki. Oto fragment pomysłowej dekoracji obozu.

Fot. — „Głos”



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
sobota, 27 sierpnia 1960

Cena 50 gr
Nr 205 (5153)

Wielkopolska Chorągiew ZHP obozem w Gołęczynie

Uroczyste otwarcie zlotu — harcerska defilada

Na przybranych flagami i emblematami wszystkich miast Wielkopolski stadionie „Olimpij” na Gołęczynie dokonano wczoraj otwarcia Zlotu Chorągwi Wielkopolskiej Związku Harcerstwa Polskiego. Na tę, niecodzienną uroczystość przybyli, serdecznie witani, przedstawiciele partii politycznych, bratnich organizacji młodzieżowych, wojska, organizacji społecznych.

Punktualnie o godzinie 17 komendant zlotu, Henryk Sitarek, odczytuje rozkaz o otwarciu zlotu. Przy dźwiękach hymnu harcerskiego wciągnięto na maszt biało-czerwoną flagę.

Do zebranych przemawia komendant Chorągwi — Czesław Zakowski, przedstawia-

jąc osiągnięcia i plany pracy organizacji harcerskiej.

Życzenia sukcesów w pracy w imieniu władz złożył Złoty kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego — mgr Jan Stoiński, a z ramienia Komitetu Wojewódzkiego Frontu Jedności Narodu oraz Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerzy — prof. dr Józef Kwiatek.

Zebrani serdecznie powitali przemówienia przedstawicieli bratnich organizacji: pionierów bułgarskich, Dimitri Dimitrowa oraz pionierów NRD, Helgi Seidel. Hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej kończy część oficjalną.

Rozpoczyna się przemarsz „złotowiczów”, który stanowił ilustrację różnorodnych kierunków pracy ZHP. Zuchy demonstrują swoje zabawy, Hufiec Pleszewski, rozpoczynając pochód postaciami historycznymi, kończy ludzi przy szlache — kosmonautami. Każda grupa demonstruje swoje specjalności: przechodzą grupy: — Jordana, teatryki, radiowcy, przejeżdża harcerska straż pożarna, wreszcie „harcerska fala”, która przez dwa tygodnie płynęła poprzez Wielkopolskę.

Pochód kończy 200-osobowy harcerski zespół pieśni i tańca Ziemi Chodzieskiej. Wszystkie grupy nagradzono gorącymi oklaskami.

Kończy się oficjalna uroczystość, goście otrzymują pamiątkowe chusty i znaczki; na ich cześć harcerze wznoszą okrzyki.

Pożegnania Polonii

Wczoraj donosiliśmy o pożegnaniu na poznańskim Dworcu Głównym 660-osobowej wycieczki Polaków z NRF. Oto zdjęcie, przedstawiające fragmenty tego wydarzenia. Jak widać — naszych rodaków z NRF żegnały tłumy.

CAF — fot. Matuszewski



Wieczorem w lasku gołęcińskim odbyło się tradycyjne — wielkie ognisko. Prowadził je druh nad druhy — Stanisław Strugarek. Do późnych godzin las gołęciński rozbrzmiewał piosenką. (JK)

Nasze finalistki



Nasze kajakarki — Walkowiakówna (na pierwszym planie) i Mendelska odniosły wczoraj w Rzymie duży sukces, kwalifikując się do finałów dwójek (Walkowiakówna — także do finału jedynek). W finałach, które odbędą się w poniedziałek, startuje po osiem osad. Naszym paniom — życzymy zdobycia medali.

Fot. — CAF

Od 1 września

67 szkół Tysiąclecia otworzy swe podwoje

Już za kilka dni — 1 września — 67 szkół-pomników Tysiąclecia otworzy swe podwoje dla młodzieży szkolnej. 23 z ogólnej liczby dotychczas zbudowanych pomników Tysiąclecia to szkoły w miastach, 44 zaś — na wsi.

Największą liczbą oddanych do użytku tego typu obiektów może poszczycić się woj. lubelskie. Młodzież tego rejonu otrzymała już 11 szkół-pomników. W czołówce znajdują się również woj. bydgoskie i katowickie. Młodzież Warszawy rozpocznie naukę w 5 nowych szkołach Tysiąclecia.

Do końca bież. roku — jak przewiduje krajowy komitet SFBS — ma być oddanych do użytku młodzieży przeszło 100 szkół Tysiąclecia. (PAP)

Pogoda

Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. W woj. szczecińskim i koszalińskim możliwe burze. Rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 22 st. na północnym wschodzie do 30 st. w głębi kraju. Wiatry słabe, przeważnie południowo-wschodnie.

Złoty medal kolarzy Włoch

Pomyślny dzień Polaków



Pomyślny dla Polaków był wczorajszy dzień na Igrzyskach XVII Olimpiady w Rzymie. Odnieśliśmy trzy zwycięstwa w dyscyplinach zespołowych: piłkarze pokonali Tunezję — 6:1, hokeiści — Japonię 2:1, a koszykarze — Filipiny 86:68. Kolarze w wyścigu drużynowym zajęli 10 miejsce na 32 zespoły. Kajakarki zakwalifikowały się do finału; pływacy — do półfinałów. Dobre miejsce (3) wywalczyli pięciobojsi. Pięściarz Adamski zwyciężył Cejlończyka, Liyanage. Szczegółowe relacje z wczorajszego dnia zamieszczamy poniżej oraz na stronie 6.

SUKCES KAJAKAREK

Eliminacje kajakowe przyniosły wielki sukces sportowcom polskim. W jedynek kobiet (500 m) Walkowiakówna wygrała swój przedbieg w czasie 2:15,3 kwalifikując się wraz z 7 innymi zawodniczkami do finałów, które rozegrane zostaną w poniedziałek. Dwójka Walkowiakówna — Mendelska (500 m) zakwalifikowała się również do finałów.

Zacięty pojedynek o miejsce w półfinale stoczyła nasza dwójka Kaptaniak — Zieliński na dyst. 1000 m. Rozegrała 3 serie. Polacy uzyskali trzeci czas dnia 3:39,4, do półfinałów zakwalifikowały się: Holandia, CSRS, Włochy, Niemcy, Węgry, Polska, Dania, Hi-

szpania i Szwecja. Nie powiodło się reprezentantowi Polski w wyścigu kajakowym jedynek na 1000 m — Skwarskiemu. Zajął on w swojej, trzeciej serii, piąte miejsce mając czas 4:12,7. Wygrał później repasaż, kwalifikując się do półfinału.

Nie powiodło się też kajakowej sztafecie męskiej 4 x 500 m. Polacy zajęli w trzeciej serii zaledwie czwarte miejsce, podczas gdy do finałów kwalifikowały się pierwsze dwa zespoły. W repasażach Polacy zakwalifikowali się do półfinałów.

POLSKA — TUNEZJA 6:1

Olimpijski turniej piłkarski zainaugurował w piątek mecz Polska — Tunezja. Jak było do przewidzenia, wysokie zwycięstwo odnieśli nasi piłkarze wygrywając 6:1 (3:1). Bramki dla Polski zdobyli: Pohl — 5, w 7, 40, 42, 80 i 85 min. oraz Hachorek w 77 minucie. Bramkę dla Tunezji uzyskał w trzeciej minucie Kerit.

Mimo wysokiego zwycięstwa nasi piłkarze rozegrali słaby mecz. Dotyczy to zwłaszcza pierwszej połowy spotkania. Obrona polska grając nerwowo, stwarzała niebezpieczne sytuacje pod naszą bramką.

Po przerwie formacje obronne zagrały znacznie lepiej. W ataku istniał właściwie tylko jeden pełnowartościowy zawodnik; był nim bohater meczu, zdobywca pięciu bramek Ernest Pohl. Niemal wszystkie bramki zdobyte przez Pohla były wysokiej klasy. Pohlowi dzielnie sekundował Lentner. Prawa strona naszego ataku Gadecki — Brychczy wypadła tym razem bardzo blado. Szczególnie dotyczy to Gadeckiego.

ZWYCIĘSTWO KOSZYKARZY

Polscy koszykarze odnieśli cenne zwycięstwo w meczu z Filipinami 86:68 (44:31). Punkty dla polskiej drużyny zdobyli: Wichowski — 26, Nartowski — 25, Olszewski — 3, Sitkowski — 9, Przywarski — 7, Dregier — 10, Piskun — 6.

*

Jugosławia — Bulgaria 67:62
Węgry — Japonia 93:66
ZSRR — Meksyk 66:49
CSRS — Francja 56:53
Brazylia — Porto Rico 75:73

REKORD POLSKI

Eliminacje pływackie na 100 m. st. dow. mężczyzn stały pod znakiem zaciętych pojedynków w których poważną rolę odegrali również reprezentanci Polski Salamon i Aluchna. Obydwaj zakwalifikowali się do półfinałów (razem 24 pływaków) a Salamon ustanowił nowy bardzo dobry rekord Polski na długim basenie — 56,5. (Poprzedni rekord 57,3).

Do finału 200 m. klasycznych kobiet zakwalifikowały się: Urselmann, Lonsbrough, Den Haan, Greta Kok (Holandia). (Dokończenie na str. 6)

USA zerwały stosunki z Republiką Dominikańską

Departament Stanu oświadczył w piątek, iż USA zerwały stosunki dyplomatyczne z Republiką Dominikańską, zgodnie z uchwałami konferencji ministrów spraw zagranicznych państw amerykańskich w San Jose. (PAP)

Konferencji w San Jose poświęcamy dziś „Głos Obserwatora” na str. 2.

Poważna katastrofa w Gliwicach

W Gliwicach na skrzyżowaniu ulic Tarnogórskiej i Opolskiej zderzyły się dwa samochody: osobowa Simca, własność bawliwych w kraju Polaków z Francji oraz ciężarowy „Star”. W wyniku zderzenia Simca uległa całkowitemu zniszczeniu. Siedzący obok kierowcy 63-letni Polak z Francji, Franciszek Karia, poniósł śmierć na miejscu. Ciężkie obrażenia odniosło 7 osób — pozostali pasażerowie Simcy, a także kierowca samochodu ciężarowego oraz dwaj jego pasażerowie. (PAP)

Wicepremier J. Tokarski w zakładach pracy Poznania

26 bm., w drugim dniu pobytu w Wielkopolsce, wiceprezes Rady Ministrów J. Tokarski w towarzystwie ministra przemysłu ciężkiego Fr. Waniolki i I sekretarza KW PPZR w Poznaniu — J. Szydłaka odwiedził zakłady „H. Cegielski” i fabrykę maszyn żniwnych.

Króliki z Ravensbrueck

to tytuł cyklu artykułów, opracowanych przez Kazimierza Leszczyńskiego

OD JUTRA W „GŁOSIE”

rozpoczynamy druk tego cyklu. Zawiera on opis historii eksperymentów, dokonywanych na więźniach w Ravensbrueck i fragmenty zeznań niektórych ofiar.

Rząd NRF popiera wołanie Bundeswehry o broń atomową

W wyniku rozmów, przeprowadzonych między kanclerzem Adenauerem a ministrem obrony, Straussem, rząd NRF podał do wiadomości, że całkowicie zgadza się z żądaniami sztabu generalnego Bundeswehry w sprawie wyposażenia armii zachodniemieckiej w broń atomową.

Oświadczenie rządu stwierdza, że „konkluzje memorandum (mowa o sformułowanym ostatnio żądaniu dowództwa Bundeswehry w sprawie wyposażenia w broń atomową — red.), pokrywają się z uzgodnionym punktem widzenia wysokiego dowództwa Bundeswehry i zostały sformułowane na piśmie, na wyraźne żądanie dowódców”.

Rząd Niemieckiej Republiki Federalnej — podkreśla dalej oświadczenie — „zgadza się z treścią informacyjnego memorandum, opracowanego przez sztab generalny Bundeswehry i z poglądami w nim wyrażonymi”. (PAP)

WIEIKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Potrzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cotta, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Plepitryk.

Dziśniejszy serwis informacyjny — polityczny do druku przygotował Feliks Błoz.

Konferencja przedstawicieli niepodległych państw Afryki

W czwartek w stolicy Konga — Leopoldville nastąpiło uroczyste otwarcie konferencji ministrów spraw zagranicznych 12 niepodległych państw afrykańskich Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Tunezji, Maroka, Ghany, Gwinei, Libii, Liberii, Sudanu, Togo, Kamerunu, Etiopii i Konga.

Konferencja odbywa się w uroczystości przybranym pałacu kultury afrykańskiej w Leopoldville. Przemówienie inauguracyjne wygłosił premier Konga Patrice Lumumba.

Premier Lumumba oświadczył, że celem konferencji i planowanego afrykańskiego spotkania na szczycie jest pokazanie światu, iż wszyscy Afrykańczycy mają wspólny cel — wyzwolenie Afryki. Lumumba potępił imperialistyczne kłopoty zmierzające do podziału Afryki. Znamy cele kolonizatorów — powiedział premier Konga. Wzorem byliśmy podzieleni na szczepy i plemiona. Dziś zmierzają do podziału naszych państw.

To co się dzieje obecnie w Kongu, jest wyrazem walki między siłami ucisku, a siłami wolności.

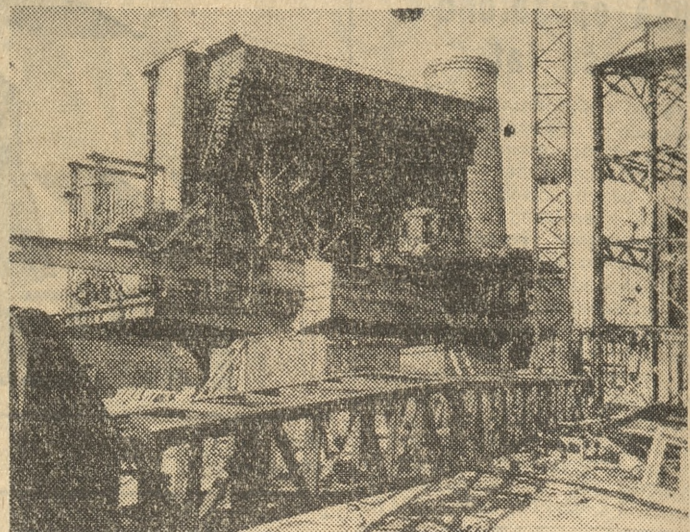
Premier Lumumba wezwał uczestników konferencji do przedyskutowania następujących problemów: całkowitego poparcia dla krajów afrykańskich, które walczą o jedność i niepodległość; poparcie polityki neutralności, koniecznej dla

zdobycia całkowitej niezawisłości, likwidacja wszelkich barier wznieśionych między krajami afrykańskimi przez mocarstwa kolonialne, zawarcie porozumień handlowych między państwami afrykańskimi, stosunek krajów afrykańskich do wspólnego rynku europejskiego, współpracę państw afrykańskich w dziedzinie wojskowej, stworzenie w Leopoldville centralnej radiostacji afrykańskiej, stworzenie w stolicy Konga ośrodka naukowo-badawczego, w którym reprezentowane byłyby wszystkie państwa afrykańskie.

Po Lumumbie, krótkie przemówienia powitalne wygłosili kierownicy delegacji poszczególnych państw uczestniczących w obradach konferencji.

PAP

Rozbudowa Huty im. Lenina



W Hucie im. Lenina trwają roboty przy budowie dwu dalszych baterii koksowniczych nr 7 i nr 8. Są one już mocno zaawansowane. Równocześnie buduje się wieże węglowe oraz transportery. Maszyna wsadowa jest prawie ukończona. Na zdjęciu: widok ogólny maszyny wsadowej.

Fot. — CAF

Katalog 20 tysięcy gwiazd

Po pięcioletniej współpracy astronomów wszystkich krajów, opracowany został katalog tzw. słabych gwiazd. Jest to pierwsze wydarzenie w historii astronomii. Na podstawie zgromadzonych materiałów wszystkich większych stacji astronomicznych katalog ułożyli wspólnie Leningradzkie Obserwatorium w Pułkowie i jedno z obserwatoriów w USA. Spostrzeżenia swoje prócz uczonych Związku Radzieckiego i USA przekazali komitetowi koordynacyjnemu astronomowie z Polski, Rumunii, Anglii, Francji, Szwecji, Półn. Afryki i innych krajów. Każda ze słabo świecących gwiazd przed wniesieniem jej do katalogu i daniem nazwy, obserwowana była 25—30 razy.

(fh)

Holendrzy opuszczają Indonezję

Kierownik holenderskiej misji dyplomatycznej w Djakarcie zawiadomił indonezyjskie ministerstwo spraw zagranicznych, że zlikwiduje swoje biura jeszcze w bieżącym miesiącu. Pracownicy misji opuszczają Djakartę w tych dniach, a kierownik misji wyjedzie 30 sierpnia.

PAP

Jeszcze tylko dziś oddane kupony „KOZIOŁKÓW” wezmą 30 bm. udział w losowaniu 53 cennych nagród. W dalszym ciągu czeka na Ciebie premia 300.000 zł

GŁOS OBSERWATORA

Lekcja w San Jose

Miniaturowa republika dominikańska była niemal przez tydzień założonym bohaterem konferencji 21 ministrów państw półkuli zachodniej, obradującej w San Jose, stolicy Kostaryki. W tych dniach właśnie dominikański dyktator, Rafael Trujillo obchodził 30-lecie swoich nieprzerwanych, terrorystycznych rządów.

Związane z tym uroczystości były więcej niż skromne.

Nie dziw, w San Jose reżim dominikański znalazł się na ławie oskarżonych. Należało mu się to od dawna. Potrzeba było jednak dopiero współudziału dyktatora Trujillo w próbie zamachu na życie prez. We nezueli, Betancourta, aby reżim ten doczekał się wyroku.

WYROK BEZ PRECEDENSU

Wyrok jest srogi i bez precedensu w stosunkach międzyamerykańskich: zerwanie stosunków dyplomatycznych z republiką dominikańską przez wszystkie pozostałe państwa zachodniej hemisfery.

Reżim Trujillo znalazł się osamotniony. W tej sytuacji jego losy można uważać za przesądzane. Likwidacja kolejnej — jednej z najgorszych w Ameryce Łacińskiej — dyktatury będzie dużym etapem w stopniowej demokracji życia politycznego republik ibero-indiańskich.

Sprawa dominikańska, podobnie jak obecnie dyskutowana w San Jose kwestia stosunków amerykańsko-kubańskich, stanowią jednak tylko — jakkolwiek nader istotne — tło dla zasadniczego problemu, jakim jest całokształt przyszłych stosunków międzyamerykańskich.

W grę wchodzi zagadnienie rozwoju politycznego i gospodarczo-społecznego całej, 200-milionowej Ameryki Łacińskiej oraz formy i zakresu jej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi.

KIERUNEK — DEMOKRATYZACJA

Ameryka Łacińska idzie zdecydowanie w kierunku demokratyzacji życia politycznego. Dyktatury, nieodłączna karta historii tej części Ameryki, stają się przestarzałe. Rzecz w tym, że ostatnich dyktatorów obalają same narody. Naród dominikański, pomimo śmiałych prób, nie zdołał o własnych siłach pozbyć się gen. Trujillo. Ten wrzód dyktatorski na ciele Ameryki Łacińskiej wymaga radykalnego przecięcia. Można stwierdzić z całą pewnością, że w San Jose dokonano ostatecznego przygotowania dla końcowego zabiegu. W tej fazie, zamkniętej zerwaniem stosunków dyplomatycznych, kraje Ameryki Łacińskiej wykazały solidarną postawę. Musiały się jej podporządkować USA, które proponowały kompromisową rezolucję. Dyktatorski reżim Trujillo został po tępony i politycznie osamotniony.

NACISK REPUBLIK

Współpraca pomiędzy USA a całą Ameryką Łacińską zaczyna bo-

wiem stopniowo, ale systematycznie kształtować się pod wpływem postawy państw południowo-amerykańskich. San Jose potwierdziło to nader wyraźnie.

Prezydent Brazylii, Kubitschek ządał np. w latach 1958—59 wielomiliardowej pomocy USA. Te żądania Waszyngton początkowo odrzucił. Dzisiaj przyjmuje je, jakkolwiek dopiero w części. Stawka jest olbrzymia: polityczna i wojskowa utrata wpływu na losy Ameryki Łacińskiej.

NIĘWYGDNA UCHWAŁA

Stany Zjednoczone występują ostatnio jako szermierz solidarności panamerykańskiej, strasząc „komunizowaniem” Ameryki Łacińskiej. Uchwała w sprawie reżimu dominikańskiego była bardzo niewygodnym dla Waszyngtonu egzaminem owej solidarności: należało potępić dyktatora, z którym przez 30 lat jego władzy stosunki USA były więcej niż przyjazne. Opuścił więc z oporami swego protegowanego, rząd USA został w pierwszej próbie w San Jose zmuszony do wyjawienia, jak sam rozumie ową solidarność, której tak wymaga od innych.

Dyplomacja waszyngtońska została pobita własną bronią. Nie pozostanie to bez wpływu na przyszłą współpracę USA z Ameryką Łacińską.

Sprawa dominikańska była w San Jose tłem, na którym rozegrała się pierwsza runda walki między USA a republikanami Ameryki Łacińskiej. W tej rundzie odniosły one niemały sukces.

Grzegorz Tyński

Gospodarka dla wszystkich

Nasz przemysł włókienniczy pracuje niemal całkowicie na surowcach importowanych. Mamy co prawda trochę własnego lnu i włókien sztucznych, ale są to ilości niewystarczające. Na zakup za granicą surowców włókienniczych wydajemy rocznie miliony dolarów.

Niezbędne wydatki?

— Czy naprawdę wszystkie te wydatki są niezbędne? Czy nie się nie da tu zaoszczędzić?

Od tych pytań rozpoczynam rozmowę z dyrektorem Centrali „Textilimport”, p. Kołaczem.

— Czy się nie da zaoszczędzić? — dyrektor patrzy zdziwiony, że nie pojmuje tak oczywistej sprawy.

— Naturalnie, że można i to spore miliony. Odpowiem na to przykładem.

Gdybyśmy mieli zakłady odziania skór owczych, to zamiast sprowadzać wełnę, kupowalibyśmy skóry nieustrzyżone, u nas na miejscu odzinali by włos od skóry, otrzymując wełnę, a także doskonałą futrowkę do wyrobu obuwia. Inwestycja całkowicie zamortyzowałaby się w ciągu najdalej czterech lat. To samo z sortownią szmat. Jej brak zmusza nas do niemałych wydatków.

— Zgoda. Budowa nowych zakładów na pewno przyczyniłaby się do lepszego wykorzystania milionowych kwot. Ale żeby zakłady wybudować, trzeba mieć na sfinansowanie tych przedsięwzięć.

Z kroniki sądowej

Trzech Budrysów i „ławnik”

Trzem „zadziernym” młodym — Józefowi Nierychiemu, Feliksowi Zimnowodzie i Stefanowi Cichasowi — „zdarzyło się” pobicie Stanisława K. Rzecz dzieła się na zabawie w Rożtokach (pow. Konin). Przed rozprawą, która miała stanowić epilog owego zajścia, Nierychy udał się do Tadeusza Krzemińskiego (zam. w Cegielni, pow. Konin) pełniącego funkcję ławnika Sądu Powiatowego. W myśl zasady „jak się da to się zrobi” Krzemiński zainkasował 4600 zł. Za tę sumę miał się postarać o ferowanie łagodnego wyroku. Sprawa wyszła jednak na jaw i eksławnik sam zasiadł na ławie oskarżonych.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu skazał Krzemińskiego na 2 lata więzienia i 5000 zł grzywny. (ak)

Tańszy i trwalszy produkt ale...

— Słusznie, chociaż wymieniałem takie obiekty, które na pewno opłaci się postawić i które szybko z nadwyżką zwrócą to, co się na nie wydało. Jest jeszcze jeden inny sposób uzyskania oszczędności i to już bez dodatkowych nakładów.

— Można po prostu zastosować tańsze surowce.

Wkrótce na rynku ukażą się niemiennie spodnie z krajowego terylenu. Do takich spodni doskonale pasują sportowe kolorowe marynarki. Robi się je z grubej, a więc tańszej wełny.

Za cenę jednego kosztownego ubrania z tkaniny czesankowej, można mieć spodnie i dwie lub trzy różne marynarki.

Ostatnio moda wyraźnie sprzyja oszczędności. Jakże popularne są teraz grube, sportowe swetry i wyroby dziewiarskie. Do ich produkcji używa się surowca, który jest tańszy od przedzys czesankowej.

Tradycyjny pogląd

Istnieje tradycyjny pogląd: tańszy surowiec — gorszy materiał. Tymczasem to nie zawsze jest prawdą. Włos na przykład słynący z eksportu najpiękniejszego i najlepszego obuwia, wykonują je wcale nie z najwyższych gatunków skór.

Jakość wyrobu zależy przede wszystkim od opracowywania nowych struktur tkanin i stosowania odpowiednich receptur.

Tak więc na przykład zastępowanie surowców I gatunku surowcami tańszymi — cienkiej wełny merynosowej — grubszą, bawełny długowłóknistej — średniowłóknistej itd. nie oznacza obniżenia trwałości produktu.

Stosowanie tkanin z tańszych surowców, a równocześnie tak produkowanych, że nie ustępują jakościowo tym tak zwanym „nie do zdarcia” — jest tendencją obserwowaną ostatnio w wielu wysoko uprzemysłowionych krajach. Poza względami racji ekonomicznych, daje to możliwość posiadania większego wyboru garderoby, noszenia stałe modnych ubrań i sukienki i ich swobodnej zmiany zależnie od okazji.

W „Textilimportie”, tak jak we wszystkich centralach handlu zagranicznego, działają od niespełna roku komitety branżowe, które pracują nad ustaleniem racjonalnych źródeł oszczędności, zarówno w strukturze importu jak i — w konsekwencji — w pracy przemysłu.

Praktycznie już okazało się, że bez uszczerbku dla wartości produktu — w warunkach istniejących (a więc bez inwestycji), można przy zastosowaniu nowych metod technologicznych użytkować w niektórych wypadkach tańszy surowiec w przemyśle wełnianym, bawełnianym i jedwabniczym.

Prace zmierzające do bardziej ekonomicznego, oszczędnego gospodaro-

wania surowcami importowanymi — tym bardziej zyskują na znaczeniu, że wysiłki nasze musimy skierować na wyrównanie naszego bilansu płatniczego w handlu zagranicznym.

Jedną z takich możliwości jest wprowadzenie do produkcji tańszych surowców wcale nie ustępujących praktycznością surowcom droższym.

Szybsza akumulacja

Nie zawsze to spotyka się z należytym zrozumieniem.

Niejednak zakład produkowałby najchętniej, ponad wszelką miarę i potrzebę na przykład tkaniny na suknie balowe z bardzo drogich złotych nitek (roczny import: pół miliona dolarów). Plan wartościowy zakładu bardzo szybko wykonany. Droższy surowiec, szybsza akumulacja i lepsze — w statystycznej imaginacji przedsiębiorstwa — wykonanie planu.

Poważne oszczędności dewizowe przez używanie tańszych importowanych surowców można uzyskać nie tylko w przemyśle włókienniczym, lecz także w skórzanym, chemicznym i innych. Warto więc zatroszczyć się o to, by produkowaniem na tych surowcach były zainteresowane również zakłady.

Krystyna Szelestowska

Postęp w Słoczni

W Słoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego oddano do użytku największą w polskim przemyśle okrętowym suwnicę bramową, która będzie mogła przenosić i ustawiać na pochylni główne elementy kadłubów statków o wadze do 100 ton. Uroczomienie suwnicy przyczyni się wybitnie do szybszego budowania statków. Suwnica została wykonana przez słoczników według dokumentacji „Prozamu”. Na zdjęciu: suwnica bramowa na pochylni „Wulkan”.

CAF — fot. Sokołowski

Więcej światła!

Gdy zniknie problem „godzin szczytu”...

Choć elektryczność wprowadzili do poezji jako jedni z pierwszych Polacy — Norwid i Mickiewicz — Polska pozostawała długim krajem o niezwykle niskim poziomie produkcji energii elektrycznej. Przypomnijmy, że w 1937 r. produkcja energii elektrycznej na jednego mieszkańca wynosiła w Polsce 10 razy mniej aniżeli w USA i 6 razy mniej niż w Anglii.

Po wojnie rozpoczyna się u nas wielki wysiłek o elektryczność.

Więcej światła! Ostatnie słowa Goethego stają się nie tylko synonimem walki o postęp i kulturę, ale w XX wieku stają się również hasłem całej ekonomiki światowej. Tem po produkcji energii elektrycznej musimy bezwzględnie wyprzedzać tempo rozwoju pozostałych gałęzi przemysłu — inaczej wzrost całej gospodarki jest zagrożony.

Polska wykazuje najwyższy w świecie wskaźnik przyrostu produkcji energii elektrycznej, w porównaniu z okresem przed wojennym siedmiokrotny wzrost licząc na głowę mieszkańca — walka o prąd elektryczny nie zmniejsza swego napięcia już chociażby z tej racji, że obok nadrobienia zaległości przedwojennych w elektryfikacji kraju, musimy zasilać energią elektryczną nasz przemysł, który również (jako całość) wykazuje jeden z najwyższych w świecie wskaźników tempa wzrostu.

Słowa uznania za udział w kampanii energetycznej należą się pierwszej polskiej fabryce turbin w Elblągu „Zamechowi”.

OD 2 DO 120 MEGAWATÓW

Budowa turbin energetycznych należy do trudnych działań produkcji przemysłowej. Na całym świecie 10 krajów produkuje turbiny o wielkich mocach.

Kiedy 8 lat temu „Zamech” rozpoczynał produkcję małych turbin o mocy 2 megawatów, nie posiadał żadnej praktyki w tej dziedzinie. Zaś w 1960 r. „Zamech” podejmuje już produkcję turbin o mocy 120 megawatów.

W ciągu 8 lat dokonano w Elblągu skoku, który dawniej wymagał pracy całego pokolenia.

120 megawatów — to turbina o wadze ponad 700 ton. Turbina 120-megawatowa może obsłużyć milionowe miasto w światło i energię. Jej koszt wynosi około 70 mln. zł.

Pierwsze wielkie polskie turbiny oznaczają się wysokim poziomem sprawności. Ostatnie wyprodukowane turbiny wykazują zużycie 380 gramów węgla na 1 kilokalorię, a to już wskaźnik na poziomie światowym. 120-megawatowa turbina elbląska będzie zainstalowana w elektrowni w Koninie do końca 1961 roku, od-

ciążając napięty bilans energetyczny kraju.

W drugiej z kolei pięciolatce, „Zamech” podejmie produkcję turbin o mocy 200—300 megawatów.

Czas, w którym zniknie wygaszanie światła w miastach w okresie „szczytu” i nie będą zdarzać się przerwy w dostawach prądu dla fabryk, staje się coraz mniej odległy dzięki ambitnej pracy załogi „Zamechu”.

RÓWNIEŻ NA EKSPORT

O budowie wielkiej turbiny energetycznej można by napisać tomy. Jest to widok godny poematu. Skończona precyzja w gigantycznych rozmiarach cielska turbiny. Części o wadze kilkudziesięciu ton i dokładność do mikroskopijnej części milimetra. Cała ta złożona, skomplikowana maszyna pracuje w temperaturze 550° C. pod ciśnieniem 90 atmosfer. Każdy fragment obu dów turbiny musi być sprawdzany przy pomocy izotopów, ponieważ najmniejsze pęknięcie w obudowie turbin grozi eksplozją całej elektrowni.

Z tego egzaminu precyzji „Zamech” wychodzi zwycięsko. Jego turbina 25 megawatów, zainstalowana w elektrowni na Żeraniu, zdała egzamin na celując.

Turbiny „Zamechu” idą już na eksport.

Dzięki „Zamechowi” Polska przetrząsa się w ciągu niewiele lat z importera kosztownych turbin w ich eksportera.

Warto przy tym podkreślić, że nasze wielkie turbiny są już w 90—95 proc. budowane z części własnych i kiedy za kilka lat wielka prasa w Ostrowcu Świętokrzyskim rozpocznie zgniatanie wałów wirnika dla turbin — nasze turbiny będą w całości dziełem naszych rąk.

Walka o światło trwa. Na tym szczególnie ważnym i całym odcinku naszej ekonomiki „Zamech” prowadzi pomyślnie swoją energetyczną ofensywę.

Wit Gawrak

Sny o Rzeszy

Jak donosi agencja ADN wiadomości. „Ziomkostwa Niemców Sudeckich” w Kirchheim (NRF) rozplakowały apel, w którym wzywają swych członków „do walki przeciw wschodowi i zachodowi”. Odezwa „do rozwinienia sztandarów” w walce z przeciwnikiem ze wschodu i zachodu. Autorzy domagają się, by dawne „tereny niemieckie stały się znowu częścią Rzeszy”. (ZAP)

Interesująca ankieta

Popularny wrocławski dziennik „Słowo Polskie” wystąpił w tych dniach z interesującą ankietą. Do czytelników, reprezentujących różne środowiska, różne specjalności zawodowe, redakcja zwróciła się z prośbą o odpowiedź na 3 pytania

O atrakcyjności odpowiedzi zaważyło w decydującym stopniu ustawienie pytań: czas i okoliczności przybycia na Dolny Śląsk, co przez ten okres osiągnęło się w życiu osobistym i więzi własna i rodziny z Dolnym Śląskiem.

Już pierwszy zbiór 7 odpowiedzi ozdobionych małymi fotografiami autorów stanowi barwny bukiet kwiatów, w którym mienią się we wszystkich barwach, bogate, ciekawe i niełatwe, ale obfite i jakże pocieszające w rezultatach, lata naszej pracy na Dolnym Śląsku.

Tu nie przemawiają wykresy i procentowe zestawienia, ale wprost bezpośrednio ci, których tak często nie widzi się, gdy występują pod statystyczną postacią: „na głowę ludności”.

— Zakończyłem się w tym mieście „od pierwszego wejścia”, kiedy z harcerską

wycieczką przyjechałem na Wystawę Ziem Odzyskanych w 1948 roku. Tu postanowiłem studiować — mówi lekarz z Wałbrzycha, Ryszard Orzeł.

Miałem 9 lat, gdy wyjechałem w pełną przysługę moją podróżą z Limanowej. Tak postanowili starsi bracia, kolejarze. Tak zostałem kolejarzem i Dolnoślązakiem — pisze Czesław Bulanda z Oleśnicy.

Leopold Wnochal — górnik i partyzant z Francji, za którym gestapo rozsyłało z Arion listy gończe z obietnicą nagrody za żywego lub zabitego; bufetowa z Wilna — Danuta Gruszczyńska z trojgiem dzieci, nowym mieszkaniem i telewizorem; inżynier Jerzy Dalecki, budujący domek dla rodziny, którą na tej ziemi postanowił założyć; nauczycielka Maria Szwedek rodem z Lwowa, ciesząca się wspaniałą biblioteką i czwórka dzieci urodzonych we Wrocławiu — żywa część historii dziejącej się na naszych oczach. Stanowiącej najtrwalsze świadectwo, że przyniesliśmy na te ziemie polskie pracę i pokój.

Stanisław Pawlak

Proszę o głos!

Bez pokazywania pleców

Opowiadał mi pewien stolarz, że kiedyś, przed wojną brał udział przy budowie domu mieszkalnego robiąc doń okna i drzwi. Był dobrym fachowcem, więc o swoją robotę zupełnie się nie bał, przecie starał się ją wykonać jak najlepiej. Nadszedł dzień odbioru technicznego. Drzwi miały wszystkie klamki, okna były szczelne i już — już miano podpisać protokół, gdy stwierdzono, że jedno z okien na poddaszu się nie domyka. Odbiór został przerwany, a oburzony właściciel domu pokazał wykonawcom plecy i odszedł, nie chcąc słyszeć o dalszym przeglądzie.

Historyjka ta przypominała mi się po raz pierwszy w 1954 roku, gdy jako przyszły lokator nowego wybudowanego domu byłem świadkiem podobnego odbioru technicznego. Właściwie, należałoby powiedzieć „niepodobnego odbioru”.

W bramie domu i na podwórzu stał zziębnięty tłum niecierpliwych lokatorów. Ten i ów przywiozł już ze sobą swój dobytek. Zbliżał się wieczór, gdy wreszcie nadeszła wysoka komisja techniczna. Weszli, a tłum ruszył za nimi.

Już w pierwszym mieszkaniu przy dostrzeżonych usterkach jego przyszły lokator palnął „daj pan klucze, a to jakoś się zrobi”. Po trzech takich obrazkach, komisja zaimprovizowała błyskawiczne zebra nie mieszkańców.

— Przyjmuję państwo mieszkania w takim stanie, w jakim są?

— Przyjmujemy! — gruchnęło rozradowane bractwo i oto dokonano odbioru technicznego.

Przypominam sobie, że sam błogosławiłem w duchu rozradowanych inspektorów. A że się później narzekano na braki i usterki? To już inna rzecz.

Rok temu miałem inną okazję być świadkiem wręczenia kluczy nowym mieszkańcom. I tu nie obyło się bez nalegań lokatorów. Nikt nie chciał odwiekać szczęśliwej chwili objęcia w posiadanie nowego mieszkania. Inżynierowie z komisji odbioru technicznego niemal terroryzowani musieli rezygnować z wymagań, wobec wykonawcy, który niejednemu miał na sumieniu.

Pamiętając swoje przeżycia z 1954 roku nie dziwiłem się ani jednemu, ani drugiemu. Gorzej jednak, że w jakiś czas po tym, do redakcji nadeszło kilka listów ze skargami, że mieszkania mają usterki.

Być może skarżyli się ci sami ludzie, którzy jeszcze parę miesięcy temu, sarkali na pedanterię inspektorów odbioru.

Ot i dylemat. Do kogo mieć pretensje? Do ludzi? Do Dyrekcji BOR? Do wykonawcy?

Nie chcę tu tłumaczyć DBOR-u ani ganić lokatorów, choć fakt, że DBOR nie może, wzorem przedwojennego właściciela, odwrócić się plecami i tak długo wytykać budowniczym usterki, aż zostaną usunięte do ostatniej.

Istnieje jedyne wyjście: nowe domy trzeba oddawać do użytku po kompletnym, kompleksowym zakończeniu wszelkich robót. Położy to kres sztutowaniu i taniemu, jakie stosują przedsiębiorstwa budowlane przy wykańczaniu domów, ujawni niektóre wady i usterki ukryte, pozwoli wreszcie na skuteczniejsze stosowanie sankcji wobec wykonawcy. Ten bo wiem uzasadnia wiele braków trwającymi robotami. W moim domu np. półtora roku wloką się różne prace z tym przykrym skutkiem, że przy okazji niejedno zepsuło z tego, co już było gotowe.

Na pewno wzrosną wymagania, a przecież o to chodzi.

Zbigniew Mika

List do „Głosu“

W rocznicę Września

Jako uczestnik walk nad Bzurą w dniach 8—11 września 1939 r. odwiedziłem w sierpniu br. bojowy szlak byłej 17 dywizji piechoty od Uniejowa, Wartkowic, Ozorkowa, Łęczycy, Tumu, Góry św. Małgorzaty aż po Goślib, Piątek, Sadków Górny, Gieczno, Rogoźno, Celestynów, Astachowice i Modlną.

Po drodze wszędzie napotykałem na cmentarzach, krzyżach, pomnikach, mogiły, zbiorowe i pojedyncze, a na nich napisy z nazwiskami poległych. Wstrząsające wrażenie wywiera szczególnie cmentarz w Wartkowicach, gdzie wśród starannie pielęgnowanych grobów spoczywa ponad 140 żołnierzy. Ale najsilniejszych, bolesnych wrażeń doznałem w centrum najwłaściwszych walk w rejonie Piątka, Sadkowa, Celestynowa a zwłaszcza w Modlnie, dokąd w roku ub. b. żołnierze 68, 69 i 70 pułku piechoty odbyli wycieczkę i dokonali odsłonięcia pomnika poległych tu właśnie współtowarzyszy.

Pragnę zwrócić uwagę wielu rodzinom wielkopolskim, że zaginionego wśród walk we wrześniu 1939 r. ojca, syna czy brata lub męża, z dużą dozą prawdopodobieństwa odnaleźć mogą na rozsznanych tu i ówdzie cmentarzach wzdłuż bojowego szlaku byłej 17 dywizji piechoty gnieźnieńskiej, a zwłaszcza w Wartkowicach lub w Modlnie. Tu dzięki niezmordowanej pracy kierownika szkoły Aleksandra Tokarskiego i jego żony Ireny zdołano po osobowodzeniu przenieść na wspólne miejsce wiecznego snu prochy 182 poległych w walkach wielkopolskich żołnierzy.

Co najmniej dwie trzecie zdołano zidentyfikować. Spotykają oni dziś w bardzo starannie pielęgnowanych mogiłach, na których widnieją nazwiska i imiona, a często nawet zwłoki poległego np. Działkiewicz Stanisław — polnik, Kaczmarek Stefan — nauczyciel i wielu, wielu innych.

Na grobach naszych braci, na wiejskim cmentarzyku w Modlnie kwitną białe i czerwone kwiaty! Pielęgnują je szlachetne ręce pani Ireny Tokarskiej, skromnej nauczycielki. A czyni to ona zawsze z najwyższą czcią, by swoim wychowankom dać przykład szacunku dla bohaterstwa.

Antoni Kaczmarek

Jesień u drzwi... garderoby

Jak się będą ubierać nasze panie?

Wszystko, wszystko możemy nosić — mówi pani Barbara Ignatowska. — Nie zmienia się ani sylwetka kobiety, ani długość sukienki, ani zasadnicze kolory, ani ulubione dodatki. Tegoroczna moda jesienna odznacza się właśnie tym, że cokolwiek mamy w garderobie, wszystko jest „nośliwe”.

— A co pani sobie sprawi, pani Barbaro?

Wicedyrektor „Mody Polskiej” jest konsekwentna.

— Ubiore się w te rzeczy, które mam z zeszłego roku. Tylko powiększę kołnierze i piaszczą. A w czarnym kostiumie (jesienna moda pozwala go nosić od godziny 16 do następnego ranka...) dodam krótką przyrządzoną, baskinkę.

— Zatem: duże kołnierze, baskinki — i co jeszcze?

— Wszystko. Sylwetka prosta, miękka, talia lekko zamarkowana. Kobiecość sylwetki podkreślają asymetryczne drapowania. Dwie odmiany linii: „powój” — sukienka rozszerzona ku dołowi i „pagoda” — spódnica rozszerzająca się od połowy bioder.

— Kolej na szczegóły...

— Zaczę od piaszczy: proste, obszerne rękawy, kimono lub wszystkie w szeroko wycięte pachy. Kołnierze duże, bombaste albo pelerynowe.

Kostiumy mają różne długości: zakładowe (z kołnierzem lub bez) spódnice wąskie, proste albo drobno marszczone. Bluzki proste, często bez rękawów, białe albo kolorowe, z popieliną, jedwabiu, jerseyu, weluru — z czego kto chce. Kostiumy popołudniowe — wieczorowe (czarne) z fantazyjnie zmarszczoną baskinką, lekko dopasowane.

Suknie — jak wiadomo — dzielą się na przedpołudniowe, popołudniowe, „małe” wieczorowe i balowe. Pierwsze — bez zmian (pamiętajmy o „miękkości”) talia w swoim miejscu, lub lekko obniżona.

Drugie — dwuczęściowe z zakładkami, najczęściej z czarnej wełny albo krepy, wykonczone plisami z mory lub cre-

pe-satin. Suknie — szmizjerki uszyte skromnie z tkanin bardzo strojnych: aksamitu, brokatu, tkaniny przetykanej złotą nitką.

„Małe” wieczorowe — wąskie „futeraki”, haftowane pajetami, sztrasami itp. Duże dekolty „telewizyjne”...

— Pani Barbaro, przecież nie sylwetka zdobi kobietę, ale... detale.

— Modne detale, to ozdoby z futra; dekolty obramowane futrem, doły sukien i żakietów wykonane futrem. Dużo dużych guzików.

Kolory: ciepłe od ochry do brązu, poprzez kolor rodzynek, brązowy, miedzi. Brązowy łączony z czarnym. Żywa czerwień, ametyst, czerwona kapusta. Szary mysi. Wieczorem złoty.

Kapelusze: wysokie, wąskie, głęboko wciśnięte na skronie, niosowane do „małych” głów, do krótkich, prostych włosów. Czapki futrzane od rana do wieczora (wysokie „kominiarki”). Po południu — turbany.

Pantofle: zaokrąglają się.

Torebki: coraz większe, proste, w kolorze rękawiczek.

Rozmawiała:

Irena Frackowiakowa



Nakładem Wydawnictwa Komunikacyjnych ukazały się ostatnio: Telewizyjna lampa obrazowa (tłumaczenie z niemieckiego) str. 87, zł 12. Książka jest przeznaczona dla radioamatorów, użytkowników odbiorników telewizyjnych, uczniów szkół radiotechnicznych, studentów i pracowników przemysłu elektronicznego.

I znów ... lato



Powiedzonko: „Lekką zimę mamy tego lata” nie było przesadą. Wszyscy urlopowicze doświadczali w tym roku, że miesiące letnie nie obfitowały w ciepłe, słoneczne dni. Z radością przeto przyjmujemy łaskawość sierpnia, który w trzeciej dekadzie sygnalizuje nam koniec lata. Wierzymy, że w tym czasie przyniesie nam trochę ciepła, którego potrzebujemy. Wierzymy, że w tym czasie przyniesie nam trochę ciepła, którego potrzebujemy. Wierzymy, że w tym czasie przyniesie nam trochę ciepła, którego potrzebujemy.

Fot. — K. Przychozki

Telefony
07.08.09
DONOSZA

GROŹNY KOŃ

Przebywający w Pokrzywnie pod Poznaniem, 13-letni Edward N. z Kobylegopola — spadł z konnych grabi. Znajdujący się blisko koła, kopnął go tak dotkliwie, że chłopca musiano przewieźć do Szpitala im. Pawłowa.

ZA DUŻO WYPIŁ...

Zamieszkały przy ul. Obrotowej w Żegrzu, 19-letni K. J. wypił dwie buteleczki koproli inoizemowych. — Powód: sprzeczek z sympatią. Niedoszłego samobójcę odwieziono w ciężkim stanie do szpitala.

BEZ PRAWA JAZDY

Wczoraj o godz. 22.05, znajdujący się w stanie nietrzeźwym, Stanisław Szulc (zam. ul. Długa 9 m. 7), jadąc samochodem osobowym, wpadł na przydrożne drzewo. Jak się później okazało, nie miał on prawa jazdy. (mi)

23.003 pojazdy mechaniczne

Motoryzacja! Któż z nas nie ulega czarowi czterech lub dwóch kółek! Niemal wszyscy. Tyle, że u wielu młodych ludzi o własnym woziku nie wychodzi poza sferę projektów. Dla dobrze sytuowanych pojazd mechaniczny staje się jednak artykułem pierwszej potrzeby. Wiadomo: „lepiej źle jechać niż dobrze iść”.

W Poznaniu systematycznie rośnie ilość zarejestrowanych pojazdów mechanicznych. Pod koniec ub. roku było ich 20 834. Ostatnie dane Wydziału Komunikacji Drogowej Prezydium R. N. m. Poznania mówią natomiast o 23 003 pojazdach. Najwięcej — bo 11 399 — jest motocykli (głównie WFM i WSK). Z kolei trzeba wymienić samochody osobowe — 4 708, wśród których przeważają zdecydowanie „Warsawy”. Ciężarówkami mamy 3836 (przede wszystkim „Stary”). Tajemnicę rumoru, panującego na ulicach miasta wyjaśnia fakt, że w Poznaniu działa 540 ciągników. Ilość autobusów wynosi 262, sanitarek — 83, a samochodów o napędzie elektrycznym — 69. Osobną grupę stanowią naczepy i przyczepy, których zarejestrowano 2106. W sumie pojazdów aż nadto. Oczywiście w stosunku do zbyt wielu wąskich ulic i nielicznych arterii prawdziwie wielkomiejskich. (ak)

Reporter idzie do szkoły...

Z wędrówek po sklepach

Reporter wczoraj przypomniał sobie dawne dobre szkolne czasy. Siadł przy biurku, wynotował długi spis przedmiotów, które potrzebne są w nowym roku szkolnym — zeszyty, bibułę, gumki, ołówki, pióra i piórnik, linijkę, kątomierz i wiele innych. Aż mu włosy stanęły dęba, gdy sobie przypomniał, ile to rzeczy potrzebuje młody obywatel, który pierwszy raz idzie do szkoły. Zanim to nastąpi — idzie najpierw do sklepów. I oto skutki:

Najpierw oczywiście na kiermasz szkolny w hali targowej. Stoisko nr 26: Niech mi Pani tak szczerze powie, czego brak w tym stoisku?

— Naprawdę szczerze? Brak nam przede wszystkim zeszytów z papieru bezdrzewnego. Wszyscy o nie pytają. Mamy tylko 32-kartkowe w linie i kratkę, grubszych, w linie brak. Nie ma też specjalnego papieru ceratowego do okładania zeszytów. Wszystko inne może Pan u nas kupić...

Stoisko nr 27: Są tu specjalne owijki do zeszytów z drukowaną nalepką. Nawet ładne i pomysłowe, ale ceratowego papieru również nie ma. Zeszyty można kupić, bezdrzewne 40-, 60- i 100-kartkowe (tylko

w linie). Sprzedawczyni zdradza tajemnicę, że mało bibuły. Zawsze jej brak.



Stoisko nr 28: Znowu kłopot z zeszytami, z bezdrzewnych są tylko 32-kartkowe.

Notuję: trudno już się połączyć, jakie zeszyty są, a jakich nie ma.

Naprzeciw kiermaszu, sklep piarniczy:

— Jak zaopatrzenie?

— Wszystko mamy, w dostatecznych ilościach, tylko 100-kartkowych zeszytów w linie nie ma.

Rzeczywiście, jest papier ceratowy do okładania, całe stopy zeszytów, zeszytów, notesów, nawet jest bibuła.

Notuję: reklama działa. Wszyscy idą na kiermasz, zabijają się nieomal przy stoiskach, wykupują do czysta, a w sąsiedztwie ruchu nie ma.

Ulicę Kantaka przedzieliła biała taśma transparentu: „Kiermasz szkolny”. Strzałka wskazuje pobliski sklep. Znajduję w nim wszystko z mojej bogatej listy sprawunków, przez zeszytów... bezdrzewnych 100-kartkowych w linie. Rozpacz w kratkę? O nie? są w trochę gorszym gatunku, po 5 zł. Kierownik zdradza, że w niektórych artykułach nie



miałby zapasu, gdyby nie ostrożność. Oto od pół roku pamiętał o sezonie szkolnym, gromadząc skrzętnie drobne ilości poszukiwanych artykułów. Jest przygotowany także na sezon akademicki.

Stary Rynek, sklep nr 5: Zaproszony do magazynu — onieźmiałem. Od podłogi po sufit — sterty paczek z zeszytami, notesami. A bezdrzewne?

— Pan, widzę, też ich poszukuje. Owszem mamy, choć nie wszystkie. Muszę

TRZY POTRZY

Poznańskie MPK obchodzi w tym miesiącu swój jubileusz 80-lecia istnienia tramwajów. Jednym z punktów obchodów będzie dzisiejsza akademicka. Odbędzie się ona w auli UAM. Zasłużeni pracownicy — otrzymają nagrody pieniężne, a przodownicy pracy — odznaczenia i dyplomy uznania. Wypada chyba przy tej okazji życzyć MPK — „Tysiąc tramwajów na 100-lecie”.

Dziś rozpoczyna się w Poznaniu tygodniowy „Tydzień Działkowca”, który potrwa do 4 września. Z bogatego programu należy przypomnieć barwy korso kwiatowe, które jutro przed południem przejdzie ulicami śródmieścia. Kwiaty i owoce otrzymają pełniący w danym momencie służbę milicjanci, pocztowcy, tramwajarze, pracownicy Pogotowia Ratunkowego, obsługa PKS i Radia.

Tym razem alarm z ul. Chwiałkowskiego. Jak nam donoszą mieszkańcy, jedyny przy tej ulicy sklep warzywniczy jest od tygodnia zamknięty. Powód — choroba kierownika.

Rozumiemy, że taki wypadek następczo kłopotu z uwagi na konieczność przeprowadzenia specjalnego remontu. Ale przecież nie można na tak długo pozbawić ludzi możliwości zaopatrywania się w warzywa i owoce. (c)

Panu powiedzieć, że to niepotrzebny kłopot. Przecież te tańsze są niewiele gorsze. Kilka lat temu, gdy nie było bezdrzewnego papieru, my i klienci mieliśmy spokój, zadowalali się wszyscy gorszymi gatunkami. A teraz chodzą, szukają... A przecież tej samej jakości jest papier kancelaryjny i jakoś nikt nie zżorczy.

Notuję: Czy warto upierać się przy najlepszym papierze? Już mnie nogi boją. Kupuję taki jest.

Notował — Zbigniew Sęk

Jadąc na urlop nie zapominaj o „Głosie”!

Leśne żniwa

Kilka ostatnich, pogodnych dni sprawiło, że w lasach narosło masowo pojawiły się grzyby i to nie były jakie, bo prawdziwe. Najwięcej jest ich w tak zwanej Puszczy Nadnoteckiej, w okolicach Wronek i Międzybóży. Centrala Leśnych Produktów Nie drzewnych „Las” przystąpiła w związku z tym do przeprowadzenia leśnych żniw. W Wielkopolsce dzienne zbiory borowika wynoszą obecnie 10 do 15 ton.

Obficie występują też w lasach naszego województwa kurki. Oprócz dostaw na rynek krajowy, „Las” wysyła te grzyby w stanie świeżym za granicę. Innymi, leśnymi produktami, których zbiory obecnie trwają są jarzębina, jeżyny, dzika róża, czarna bez.

W dalszym ciągu występują także jagody. Przy okazji warto podać, że w tym sezonie poznański „Las” wysłał na eksport około 150 ton świeżych jagód do Anglii i NRF. (ml)

Nowości targowe także na kiermaszu

Tegoroczny kiermasz Targów Jesiennych różni się w założeniach od poprzednich. Jako zasadę przyjęto, iż wystawcy, którzy biorą udział w kiermaszu mają tu sprzedawać to wszystko, co pokazują w części wystawowej. W stoiskach kiermaszowych powinny się także pojawić nowości, produkowane dotychczas w pierwszych seriach, oferowane handlowi do sprzedaży na przyszły rok. Kiermasz ma bowiem spełniać rolę sklepu problemowego dla nowości, dla potrzeb analizy rynku.

Poznańscy handlowcy starają się tę zasadę wcielić w życie i pertraktują z wystawcami o dostawę tych nowości na stoiska kiermaszu. Na ogół producenci zajmują przychylnie stanowisko, przynajmniej ci, którzy na Targi Jesienne przyjadą nie tylko z wzorem (prototypem), ale i pierwszą próbną produkcją. Nie wszyscy jednak. Np. wytwórcy obuwniczy, którzy już dwa razy olśnili publiczność szalowymi kolekcjami, i tym razem pokazują nowości, ale jak na razie, są małe szanse, byśmy któreś z tych nowości kupili na kiermaszu...

Jeśli chodzi o dotychczas zgłoszone dostawy to Krakowskie Zakł. Przem. Odzież. dostarczy wzory szalowych kostiumów damskich, Bytomskie Zakł. Przem. Odzież. — nowe modele garniturów, Bielskie ZPO — również garnitury, a Pozn. Zakł. im. Komuny Pańskiej, przekażą na kiermasz nowe płaszcze damskie wartości 800 tys. zł.

Odzież sportową dzianą i włókienniczą dostarczy „Lub- gal” i zakłady przemysłu terenowego z Bydgoszczy, a przemysł terenowy i spółdzielczy pracy — wszystkie typy zabawek. Nowe wzory galanterii skórzaną zapowiadają na kiermaszu Inwalidzka Spółdzielnia Galanterii. Skórzana z Warszawy, Spółdzielnia „Galanteria” ze Szczecina i Krakowskie Zakłady

Od dziś

Owoce prosto z samochodów

We wczorajszym numerze „Głosu” pisaliśmy o niedociągnięciach w zakresie skupu i sprzedaży owoców. Wyszliśmy też pod adresem poznańskiego handlu kilka propozycji mających na celu jak najprostsza drogą dotarcia owoców do klienta.

Milo nam donieść, że inicjatywę sprzedaży ulicznej z samochodów podjęło Przedsiębiorstwo „Warzywa-Owoce”, największy tego rodzaju dystrybutor w Poznaniu.

Jak nas poinformował dyrektor tego przedsiębiorstwa, już w sobotę, tj. dziś wyjadą w godzinach popołudniowych na ulice naszego miasta samochody z owocami. A więc u waga gospodyni. Przygotujcie szklaki do domowych zapraw. Zapewniono nas, że owoce będą świeże i tanie.

Przy okazji poinformowano, że od czwartku „Warzywa-Owoce” rozpoczęły sprzedaż w zakładach pracy. Forma ta nie spotkała się jednak z takim powodzeniem jakby się spodziewano. Czyżby nie było amatorów? (mi)

32.000 dzieci na koloniach

92 poznańskie zakłady pracy zorganizowały w bieżącym roku kolonie. Reszta czasowych ośrodków dziecięcych finansowana była przez Inspektorat Oświaty. W rezultacie, na różnego rodzaju wczasach wyjechało z Poznania 32 tys. dzieci i młodzieży w wieku od 7 — 18 lat. Kolonie objęły więc 50 proc. dzieci w wieku szkolnym. Przez tego zorganizowane w mieście 24 placówki, tzw. półkolonie dały możliwość odpoczynku i zabawy 3 tysiącom młodych obywateli. Trzeba dodać, że w porównaniu z ub. rokiem ilość uczestników dziecięcych wczasów wzrosła o 12 procent. (y)

„Lotos” i sex

Panie Redaktorze!

Nie wiem czy zdaje Pan sobie sprawę jakie męski przechodzi mężczyzna, który nie ma zbyt reprezentacyjnej aparycji i w niczym nie przypomina Nidera. Do takich i ja należę. Smutno mi, kiedy widzę jak piękne niewiasty z zachwytem zerkają na ulicy w stronę innych przystojnych mężczyzn. Och, być takim choć przez pięć minut! Toteż zrozumiałe chyba było moje podniecenie, kiedy w jednej z poznańskich drogerii zobaczyłem taką oto reklamę: „Używając soli „Lotos” zdołasz krzepnąć, radość życia, urodę i... sex appeal”.

— Coś w sam raz dla mnie — pomyślałem — i kupilem to „cudo”.

Nie ma Pan pojęcia — Panie Redaktorze — jaki byłem szczęśliwy! W domu nic tylko kąpiel, kąpiel, kąpiel... Acha, jest Pan ciekawy czy poskutkowało? Ołóż to samo drezczyło i mnie, dopóki nie spojrzę w lustro. Żadnych skutków. Rozpłakałem się jak dziecko i pomyślałem sobie: „Ale ten „Lotos” ma tupet!

Smutny

P. S. „Lotos” pochodzi z Krakowa, z prywatnej wytwórni kosmetyków.

Łazarski PDT czynny w niedziele

Niejednokrotnie (ostatnio w nr „Głosu” z 7 bm.) wytykaliśmy handlowcom zbyt niski respekt dla świąt i niedziel. Z zadowoleniem możemy obecnie donieść, że kierownictwo Łazarskiego PDT-u postanowiło prowadzić sprzedaż również w niedziele, w godz. od 14—18. Decyzja ta zapadała po „eksperymentach” polegających na sprzedaży w ub. niedzielę, kiedy to frekwencja klientów była duża. (y)

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera lub technika odlewnika zatrudni od 1. X. 1960 r. **Pleszewska Fabryka Aparatury**. Miejsce pracy: Zakład w Gostyniu. Inżyniera konstruktora ze znajomością aparatury dla przemysłu spożywczego względnie chemicznego zatrudni natychmiast **Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego, Przedsiębiorstwo Państwowe**, w Pleszewie, ul. Słowackiego 14. Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w Dyrekcji w Pleszewie. K5791

P. P. Uzdrowisko Polczyn-Zdrój zatrudni w miesiącu wrzesniu lekarza medycyny, który w tym miesiącu będzie korzystał z urlopu (lub na stałe). Oferty z odpisami dyplomów (z podaniem stanu rodzinnego przy ew. stałym zatrudnieniu), kierować pod adresem: Uzdrowisko Polczyn-Zdrój, woj. Koszalin. K5879

Inżynierów mechaników, techników mechaników oraz kreślarzy — z praktyką zatrudni od 1. IX. 1960 r. **Biuro Projektów**. Oferty Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 dla K5886.

Kierownika technicznego zatrudni natychmiast **Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji** w Zielonej Górze, ul. Zamkowa nr 5. Od kandydata wymagane jest posiadanie wyższego wykształcenia technicznego w zakresie inżynierii sanitarnej lub mechaniki oraz dłuższą praktykę w zawodzie technicznym, jak również znajomość pracy wodociągów i kanalizacji. Mieszkanie zapewnione. K5918

Inżyniera budowlanego z uprawnieniami budowlanymi i minimum 3-letnią praktyką w wykonawstwie bud. lub technika budowlanego z uprawnieniami budowlanymi i minimum 5-letnią praktyką w wykonawstwie budowlanym zatrudni zaraz w charakterze zastępcy dyrektora do spraw technicznych. **Dyrekcja Powiatowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego**, w Rzepinie, ul. Słubicka 18. Uposażenie w granicach 2.600—3.000 zł. Mieszkanie rodzinne lub kawalerskie zapewnione. K5903

Woznicę oraz konwojenta do transportu konnego zaangażują spieszenie **Poznańskie Zakłady Zielarskie „Herbapol”** w Poznaniu. Zgłoszenia P. Z. Z. „Herbapol”, Poznań, ul. Garnieńska 8. K5906

Fachowca do naprawy wiecznych piór, długopisów i prowadzenia wypożyczalni sprzętu sportowego przyjmie **przedsiębiorstwo państwowe**. Zgłoszenia pod nr telefonu 541-95. K5929

Inżyniera mechanika z długoletnią praktyką na stanowisko Głównego Mechanika, **technika budowlanego, kierowca** na „Star” z dźwigiem i strażnika przetokowego do obsługi bocznicy kolejowej przyjmie zaraz. Zgłoszenia przyjmują: Ref. Kadr przy **Poznańskich Zakładach Produkcji Betonów „Pozbet”**, w Poznaniu, ul. Dziekańska k. Katedry. K5908

Wychowawczyni do internatu żeńskiego poszukuje **P. Bursa Szkół Artystycznych** w Poznaniu. Zgłoszenia: Stary Rynek 37/39, w sekretariacie. 90299

Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Szczecinie, ul. Ciesława 4, zatrudni 100 robotników znających prace melioracyjne, do prac na terenie powiatów: Szczecin, Nowogard i Gryfino. Praca akordowa. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K5936

4 pracowników oborowych samotnych do oprzątkowania krów i doju poszukuje zaraz **Państwowe Gospodarstwo Rolne Żydowo, stacja kol. Rokietnica, pow. Poznań**. Warunki płacy według UZP. Mieszkanie, stołówka na miejscu zapewnione. K5938

Ekonomistę oraz **pracownika** do Działu Pracy i Płacy przyjmą zaraz **Poznańskie Powiatowe Zakłady Przemysłu Terenowego Swarzędz, ul. Czerwonej Armii 8**. Warunki do omówienia na miejscu. K5923

P. K. P. Oddział Przewozów Poznań przyjmie natychmiast pracowników w wieku do lat 35 z uregulowanym stosunkiem wojskowym do wykonywania czynności manewrowych w obrębie węzła poznańskiego. Warunki pracy i płacy do omówienia w **Oddziale Przewozów, Poznań, ul. Chudoby 10, pokój 105**. K5939

30 robotników niekwalifikowanych, murarzy, malarzy, lastrykarzy, parkieciarzy, cieśli zatrudni zaraz **Gorzowskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Gorzowie Wlkp.** Warunki płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla zamiejscowych hotel i stołówka na miejscu. Zgłoszenia osobiste wraz z dokumentami przyjmują Dział Zatrudnienia G. P. B. w Gorzowie Wlkp., ul. Mieszka I nr 28, codziennie w godz. od 7—15. K5937

10 elektryków, 10 hydraulików również pracowników przyczynionych w tych zawodach, 1 mistrza lub technika hydraulika na stanowisko kierownika robót — zatrudni zaraz na dobrych warunkach **Zakład Instalacyjno-Montażowy — Poznań, ulica Fredry 12, II piętro, pokój 20**. K5927

Palaczy do obsługi c. o. zatrudni od października **Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald”, ul. Marcełińska 10**. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia na miejscu. K5928

OGŁOSZENIA DROBNE

Praca

Pracowników rolnych, samotnych przyjmie: **Maciejewski, Ociełka, poczta Szelejewo, pow. Znin**. 8812g

Uczeń na naukę malarstwa — budowlane, dekoracyjne i tapetiarstwo może się zgłosić pod adresem: **Cech Rzemiosł Różnych, Wschowa, Westerplatte 4**. 17880p

Pomoc domowa potrzebna zaraz, warunki dobre **Marchlewskiego 50 m. 2 (marcinowski Łąkowej)**. 8833g

Fryzjerka dobra siła potrzebna. **Poznań-Solacz, Nad Wierzbaklem 20**. 8904g

Panie umiejące szyc potrzebne do pracowni. **Poznań, Sporna 1**. 8926g

Ucznia (tylko mężczyznę) do nauki malowania na tkaninach przyjmie. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8939g**

Cukiernika na pół etatu poszukuje, również przyjmie ucznia. **Dubicki, Swarzędz, Poznańska 35**. 8954g

Sprzątaczkę czystą przyjmie od 1. IX. 1960 r. **Jaczkowskiego 57 m. 6**. 8970g

Potrzebna opiekunka do 2-letniego dziecka na 5 godzin dziennie. Zgłoszenia: **Poznań, Grunwaldzka 69 m. 5**. 8972g

Ucznia blacharskiego przyjmie **Witkac, Poznań, Zródlana 12 m. 3**. 8974g

Pomoc domowa na kilka godzin dziennie z referencjami potrzebna. Zgłoszenia: **Poznań, Zbąszyńska 25 m. 1, od godz. 15—17**. 8976g

Dochoząca do dwóch małych dzieci zaraz potrzebna. Warunki dobre. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8977g**

Gospośia na plebanie potrzebna. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8981g**

Pomoc domowa z prowizji przyjmie lekarz. **Solna 1, I piętro**. 9013g

Nauka

Kursy księgowości podstawowej (z obsługą maszyn biurowych), księgowości przemysłowej, handlowej organizuje **Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych**. Informacje i zapisy codziennie oprócz soboty w **Technikum Gospodarczym, Poznań, Sniadeckich 54, III piętro, pokój 43, godz. 16—18**. K5922

Tafców towarzyskich wyszła: **Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2, parter**. 7960g

Udzielam lekcji pisania na maszynie. **Plac Wolności 2 m. 6b**. 8745g

Kurs biurowości doskonałej i przygotowującej do zawodu organizuje **Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek PRL, Poznań, Chelmońskiego 7**. 7706g

Kupno

Cieliczki odchowane w wieku do 6 miesięcy kupię. **Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8948g**

Motocykl MZ-ES-250 okazję kupię w dobrym stanie. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8979g**

Kupimy każdą ilość brązu złozonego w proszku o kolorze dukatowym. **„Ars Christiana”, Częstochowa, ul. Pałczyńskiego 18, telefon 10-39**. K5934

Frezarkę 250 mm do metalu wypożyczyć względnie kupić. **Oferty (warunki, opis, cena) Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8936g**

Kupię rower młodzieżowy damski. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8990g**

Kupię aparat do spawania igelit. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9032g**

Majeranek, gorczyce kupię **Strzelecki, Kostrzyn Wlkp., tel. 80**. 9034g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, nowoczesne modele, wielki wybór oraz materace wszelkich rozmiarów poleca **Brzozowska, Poznań, Armii Czerwonej 10**. 6247g

Cegły białą wysokiej jakości, własnej wytwórni polecamy. Informacje sprzedają: **Z. Orłowski, Poznań, Zakręt 10, tel. 639-66 — dzielnica Ostroga**. 6738g

Wózki dziecięce głębokie, spacerówki dla lalek poleca **H. Świętlik, Poznań, Wrocławzka 13**. 7479g

Osie z kołami na dwudziestkach i szesnastkach do pojazdów konnych dostarcza **Autometal, Poznań-Jeżyce, Miła 17, telefon 442-89**. 8162g

Siatki parkanowe ogrodzone nowe, podtypowe i inne polecam. **Dzierżyńskiego 266, sklep**. 8370g

Bufet, stół, witryna razem — oddzielnie, szafy, pianino sprzedam. **Piekary 8 m. 7**. 8525g

Cegły paloną pełną sprzedaję bez ograniczenia **Cegielnia Mechaniczna, Stefan Cebo i Ska, Siedlisko, pow. Nowa Sól, tel. 10**. 17967p

Syfony i syfonice, artykuły, maszyny rozlewnicze, części zamienne sprzedaje „**Gambrinus**”, **Poznań, Wielka 22**. 8810g

Motocykl RT 125 cm sprzedam. **Biedrzyckiego 17 m. 3**. 9048g

Sprzedam „Zetor” hydraulik 1958 r. nieużywany. **Wrocław, ul. Krzywa 10**. K5935

Ule z pszczołami (18 pni) sprzedam. **Cena do uzgodnienia. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17966p**

Wózki głębokie ceratowe spacerówki z budkami poleca: **Lesiński, Poznań, Żydowska 33**. 8690g

Telewizor sprzedam lub zamienię na motocykl **Jaśwa 50, WSK, Inżynierska 3 m. 7**. 8900g

Ciągnik Ursus 45 KM oraz przyczepę siedmioosobową sprzedam. **Poznań, Zakręt 10 m. 2, tel. 629-66**. 8995g

Sprzedam wilną wolną pięknie położoną w pobliżu Poznania z ogrodem. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8904g**

Szopę 35 m², walizkową maszynę do pisania. **Szyszkowskiego 9 m. 3**. 8714g

Jadalnię debową z zegarem stojącym tanio sprzedam. **Wyspiańskiego 21 m. 8**. 8843g

Samochód osobowy Adler Junior kabriolet sprzedam. **Osielce Plewiska, Grunwaldzka 71**. 8847g

Sprzedam 1 m² debiny i hydrauliczny przenośnik samochodowy, ul. **Jesionowa 21 m. 2**. 8848g

Sprzedam kładzie sosnowe, pojemność 3, 5 i 8 tysięcy litrów. **Wojciechowski Franciszek, Środa Wlkp., Nowy Rynek 5**. 8851g

Samochód Adler Triumph furgon sprzedam **Krzyżniewo, Wodna 12 m. 9**. 8856g

Sprzedam radio „Beethoven” 11 lamp. **Poznań, Grunwaldzka 29b m. 6**. 8864g

Pszczoły z ulami tanio sprzedam. **Bukowski, Stobnica, poczta Kiszewo, powiat Oborniki**. 8878g

Sprzedam samochód Skoda 1102, czterodrzwiowy, po remoncie, stan idealny. **Poznań, Dzierżyńskiego 315**. 8891g

Psy setery rude szczeniaki sprzedam. **Myślińska 9 m. 1**. 8893g

Wagę dzies. 500 kg żelazną, 3 samozamykacze do drzwi sprzedam. **Gapiński, Chodzież, Kopernika 2**. 8901g

DKW kabrio — limuzyna (blaszana), stan dobry, ogumienie jak nowe, sprzedam. **Dzierżyńskiego 123 (pracownia usługowa)**. 8902g

Samochód „Syrena” sprzedam. **Poznań, Grochowska 20, od godz. 16—20**. 8924g

Fiat 1100, w dobrym stanie sprzedam. **Poznań, Dębica, Drużynowa 18**. 8927g

Kury studzienne 1½ cala, tanio sprzedam. **Poznań, Łukaszczyka 3**. 8929g

Sprzedam umeblowane: stołowe: bufet, serwantki, szafka zegarowa, okrągły stół i 6 krzeseł. **Obejrzą u stolarza, ulica Dzierżyńskiego 71, w podwórzu**. 8930g

Sprzedam silnik samochodu „Skoda” po kapitalnym remoncie, resor, części skrzyni biegów, resory P-4, ster DKW. **Górecki, Luboń k. Poznania, Okrzei 13**. 8935g

Sprzedam samochód „Moskwicz”, typ 403. **Swarzędz, tel. 175**. 8940g

Motocykl SHL 125 cm sprzedam. **Poznań, Piaskowa 6/7**. 8961g

Sprzedam ciągnik „Zetor” 25 KM, hydraulik, mocniejszą samoczyszczącą Ransendorf 10 q z prasy szalową, stan bardzo dobry. **Bernard Micka, Swarzędz, Średzka 18**. 8968g

Sprzedam bagażówkę DKW F-8, w bardzo dobrym stanie. **Stefaniak, Poznań, Staroleśka 2/4**. 8962g

Sprzedam mleczarnię samoczyszczącą **Lanz 15-18 q**, prasę do siomy Głapnat. **Stanisław Płusta, Zalasewo, poczta Swarzędz, pow. Poznań**. 8969g

Wózki dziecięce nowoczesne poleca **Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu**. 8980g

Lokale

Organizacja społeczna poszukuje lokali na Klub Światlice w Śródmieściu. Zgłoszenia: **Z.M. T.K.K.F. Nowy Ratusz**. K5863

Spokoju student IV roku medycyny poszukuje pokoju. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17964p**

Zamienię pokój z kuchnią, balkonem, korytarzem, samodzielną, frontową (Rynek Śródecki) na dwa pokoje z kuchnią, samodzielną w śródmieściu. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8610g**

Zamienię na korzystnych warunkach mieszkanie 2-pokojowe z wygodami. **IV ptr. (Wrocławzka) na podobne lub większe, II ptr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8978g**

Dwóch młodych inżynierów poszukuje pokoju sublokatorskiego umeblowanego lub pustego. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8796g**

Młody inżynier poszukuje pokoju (na 2 lata). **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8835g**

Zamienię pokój z balkonem, I ptr., wspólna kuchnia (licznik gazowy własny), na większe. **Warunki do omówienia: oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8836g**

Pokoju wyłączanego poszukuję do 15.000 zł. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8842g**

Kupię wyłączony pokój. **Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8849g**

Poszukuję mieszkania — pokoju do 16 m². **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8850g**

Przyjmę uczniów szkolnych na pokój. **Poznań-Górczyn, Głazowa 35**. 8853g

Oddam warsztat szewski, lokal handlowy. **Niecała 14 m. 4**. 8858g

Pokoju dla 2 córek lekarza — studentek I roku ewentualnie z utrzymaniem poszukuję. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8861g**

Lokalu 16 m² do cichej produkcji poszukuję. **Współpraca mile widziana, zamówienia państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8882g**

Małżeństwo przyjmie doradztwo. **Warunek jakikolwiek mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8886g**

Zamienię 3 pokoje, kuchnię, łazienkę, samodzielną, puszczykowską oraz pokój z przynależnościami przy Parku Kasprzaka. **W Poznaniu, na mieszkanie w Poznaniu 1½—3-pokojowe, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8898g**

Bydgoszcz zamienię 2-pokojowe mieszkanie, słoneczne, willowe, przy tramwaju na mieszkanie w Poznaniu. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8899g**

Zamienię mieszkanie we Wschowie na mieszkanie w Poznaniu, Ostrowie względnie w Lesznie na korzystnych warunkach. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8908g**

ZAKŁADY PRECYZYJNE „ISKRA” W KIELCACH

poszukują wykonawców

(w przemyśle państwowym i spółdzielczym)

narzędzi skrawających

Orientacyjne zapotrzebowanie narzędzi na rok 1961 przedstawia się następująco:

1. noże tokarskie trepanacyjne — do 20.000 szt.
2. noże tokarskie krążkowe (profilowe) — do 400 szt.
3. noże tokarskie z nakładkami z węglików spiekanych przekrój trzonka 8 × 8 i 10 × 10 mm — do 3.000 szt.
4. rozwiertaki profilowe — do 1.600 szt.
5. rozwiertaki cylindryczne — do 1.200 szt.
6. rolki do walcowania gwintu — do 120 szt.

Narzędzia (z wyjątkiem poz. 3 i 6) wykonane winny być ze stali szybko tnącej.

Reflektanci proszeni są o skontaktowanie się z Zakładem Precyzyjnym „Iskra”, w Kielcach, ul. Mielcarskiego 45, tel. 30-51.

Przedsiębiorstwa, które przyjmą produkcję tych narzędzi na 1961 rok, będą mogły kontynuować ją również w latach następnych.

K5885

Lekarskie

Wróciłem — dr Danecki, choroby skórne i weneryczne. **Poznań, Armii Czerwonej 31**. 8910g

Zguby

21.12. VIII, godz. 9.30 na trasie Dworzec Główny — Dąbrowskiego zostawiono w taksówce kocy z białą dzianiną. Uczniowie kierowcy proszą o zwrot. **Poznań, Dąbrowskiego 52 m. 7**. 8892g

Różne

Suknie, bluzery wykonuję z własnej, powierzonej wełny. **Koncesjonowane Dzierżawstwo, Czerwonej Armii 25, front**. 8889g

Artystyczna Cerownia, Kołanowskiego 5 m. 5, dawnej plac Wolności 1. 8445g

Wykonuję szlify cylindrowe, motocyklowe, motorowców. **Mostowy, Poznań, Kolejowa 47**. 8834g

Nieruchomości

Okazja! Sprzedam na korzystnych warunkach w mieście Czarnków nieruchomość — po kupnie 4 pokoje, przynależności wolne, duży ogród, parcelę pod budowę domu. **Wiadomości: Poznań, Czerwonej Armii 28 m. 28c, telefon 519-34**. 8766g

Oddam parcie przedmieście Poznańa za samochód osobowy. **Telefon 535-35, Wielka 17**. 8829g

Parcelę budowlaną w Gnieźnie przy ulicy Słonecznej sprzedam. **Informacji udzieli: Mieczysław Ska, Gniezno, Słoneczna 10**. 8841g

Sprzedam dom z zabudowaną gospodarczym w Bedlewie, pow. Poznań, cena 50.000 zł. **Informacje: Dąbrowski, Łódź, powiat Stęszew**. 8846g

Gospodarstwo 4 ha koło Grodziska Wlkp., mieszkanie 4 pokoje, kuchnia, zabudowania, 10 min. od stacji kolejowej, sprzedam właściciel. **Luboń k. Poznania, Waryńskiego 9**. 8854g

Sprzedam 3 ha ziemi koło Czempina nadaje się na różne hodowle. **Mosina, Rynek 6 m. 1**. 8863g

Sprzedam dom z zabudowaną gospodarczym w Bedlewie, pow. Poznań, cena 50.000 zł. **Informacje: Dąbrowski, Łódź, powiat Stęszew**. 8846g

Sprzedam 1,5 ha ziemi w Nowym, pow. Szamotuły. **Informacji udzieli: Olisławski Br. Pniewy, Rynek 9**. 8880g

Parcelę sadowniczo-ogrodniczą pięknie położoną przy poznańskiej szosie w Pniewach, pow. Szamotuły. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8**

Poznańscy olimpijczycy



Polska reprezentacja olimpijska w hokeju na trawie rozpoczęła wczoraj rozgrywki zwycięstwem nad Japonią 2:1 (1:0). Na zdjęciu od lewej (w drugim rzędzie): Jan Flink — Sparta Gniezno, lat 28 (olimpijczyk z Helsinek), Roman Mical — Grunwald Poznań, lat 21, Andrzej Płak — Warta, lat 22, Narcyz Maciaszczyk — Grunwald, lat 31 (olimpijczyk z Helsinek), Henryk Flink — Sparta Gniezno, lat 32, (olimpijczyk z Helsinek), Leon Wiśniewski — Sparta Gniezno, lat 23, Kazimierz Dąbrowski — Sparta Gniezno, lat 24, Ryszard Marzec — Grunwald Poznań, lat 31 (olimpijczyk z Helsinek), kapitan drużyny, Włodzimierz Różański — Grunwald Poznań, lat 22, Alfons Flink — Sparta Gniezno, lat 20, Władysław Śmigiel — Warta Poznań, lat 31, Jan Górny — Warta Poznań, lat 27, Zdzisław Wojdyła — Grunwald Poznań, lat 31 (olimpijczyk z Helsinek), Czesław Kubiak — Grunwald Poznań, lat 28, Jerzy Siankiewicz — Warta Poznań, lat 30 (olimpijczyk z Helsinek).

Fot. — CAF



Pomysłny dzień Polaków w Rzymie

(Dokończenie ze str. 1)

dia), Kempner (USA) Kristen-sen (Dania), Warner (USA) i Goebel (Niemcy).

W półfinale Salomon wygrał z mistrzem olimpijskim z Melbourne — Henricsem, lecz do finału, podobnie jak Aluchna, się nie zakwalifikował. Salomon uzyskał dziesiąty czas dnia.

Rozegrano też przedbiegi na 100 m st. dow. w konkurencji kobiet. Christine von Saltz — 16-letnia pływaczka USA, ustanowiła nowy rekord olimpijski w tej konkurencji, uzyskując czas 1:01,9. Poprzedni re-

kord należał do Australijki — Fraser, i wynosił 1:02,0.

ZŁOTY MEDAL

Pierwszy złoty medal na XVII Igrzyskach zdobyli gospodarze Olimpiady — Włosi, zwyciężając w wyścigu drużynowym na dyst. 100 km przed zespołami Niemiec i ZSRR. Polacy zajęli 10 miejsce.

W straszliwym upale po ok. 40 km trasy tempa nie wytrzymał Chłtiej. Od 40 km Fornalczyk, Podobas i Wilczewski walczyli bez pomocy swego kolegi i to w coraz większym upale.

Trójka Polaków ostatnie 60 km jechała bardzo dobrze. Najlepsze, najmocniejsze zmiany dawał przez cały czas wyścigu Fornalczyk.

Wyniki: 1) Włochy — 2:14.33,5, 2) Niemcy — 2:16.56,5 3) ZSRR — 2:18.41,6, 10) Polska — Fornalczyk, Podobas, Wilczewski: Chłtiej — 2:23.44,1.

BRAVO PIĘCIOBOIŚCI

Duży sukces odnieśli polscy pięciobojści w pierwszej konkurencji olimpijskiego pięcioboju nowoczesnego — jeździe konnej. Drużynowo Polacy zajęli trzecie miejsce, uzyskując 3215 pkt. Polaków wyprzedziły zespoły Meksyku — 3393 oraz Argentyny 3369 pkt. Za Polakami znalazły się zespoły (USA) 3228 pkt., Węgry — 3094 pkt. oraz aktualny mistrz świata ZSRR 3087 pkt.

Indywidualnie triumfował Meksykanczyk Osobodo — 1.237 pkt. przed Lambertem (USA) 1.165 pkt., oraz Luisem — (Argentyna) 1.153. Naj-

Polska - Japonia 2:1 w hokeju na trawie

Z zwycięstwem rozpoczęli olimpijski turniej nasi hokeiści na trawie. Spotkali się oni w pierwszym pojedynku eliminacyjnym z reprezentacją Japonii. Mecz przyniósł nam zwycięstwo — 2:1 (1:0).

Polacy wystąpili w następującym składzie: Wojdyła, Kubiak, Śmigiel, Mical, Marzec, Maciaszczyk, Różański, Wiśniewski, Jan Flink, Henryk Flink i Alfons Flink. W pierwszej połowie spotkania, nasi zawodnicy mieli wyraźną przewagę. Nerwowe zagrania ataku nie mogły nam jednak przynieść upragnionej bramki. Dopiero w 31 minucie, w za-

mieszaniu podbramkowym — Jan Flink uzyskał prowadzenie. W drugiej połowie spotkania Japonczycy dość często atakowali bramkę Wojdyły. Ten ostatni zaprezentował w tym okresie gry kilka ładnych interwencji.

W 20 minucie drugiej połowy spotkania, po ładnym rajdzie Różańskiego, po prawym skrzydle, Wiśniewski podwyższył wynik na 2:0. W końcowych minutach meczu na naszych zawodników widać było zmęczenie tym pojedynkiem. Na trzy minuty przed końcem w zamieszaniu podbramkowym, Kojima zdobywa dla Japonii jedyną bramkę.

W drugim spotkaniu tej grupy Pakistan pokonał, po trudnej walce, zespół Australii — 3:0.

Oto tabelka grupy B:

1. Pakistan	2	3:0
2. POLSKA	2	2:1
3. Japonia	0	1:2
4. Australia	0	0:3

W. Brytania — Hiszpania 0:0

Dzisiaj walczą Kukier i Drogosz

Dzisiaj w turnieju bokser-skim z Polaków walczyć będzie tylko dwóch zawodników: Kukier, który w pierwszej walce dnia spotka się z Hombergiem oraz Drogosz, który w 12 walce serii po południowej walczyć będzie z Duńczykiem Nielsenem.

PAP

Porażka Gasiorka

Mistrz Polski w tenisie — Gasiorek uległ w półfinale męskim turnieju międzynarodowego Węgrom Gylyasowi w stosunku 6:4, 1:6, 4:6, 2:6. (PAP)

Tylko 6 spotkań w III lidze

31 zespołów w klasie A

Choć znamy już wszystkie zespoły poznańskiej ligi piłkarskiej, to jednak w najbliższą niedzielę odbędzie się tylko sześć spotkań. Pauzują Dyskobolia Grodzisk, Victoria Jarocin oraz Górnik Konin, czy i kiedy ten ostatni zespół grać będzie w III lidze, rozstrzygnie się w przyszłą niedzielę, po meczu Górnika z Czarnymi.

Oto niedzielny program spotkań III ligi: w Wrześni (godz. 16) Zjednoczeni — Włóknarz

Z ostatniej chwili

Drugi złoty medal

Tuż przed zamknięciem numeru o godz. 1.30 w nocy otrzymaliśmy jeszcze wiadomości, że:

● w eliminacjach na dystansie 200 m st. klas. mężczyzn — Polak Kłopotowski, zajął w swoim przedbiegu drugie miejsce z czasem 2:41,4 i zakwalifikował się do półfinału.

● amatorski mistrz świata, Włoch Gaiardoni, zdobył drugi, złoty medal dla swojego kraju za zwycięstwo w kolarskim wyścigu torowym na 1.000 m ze startu zatrzymanego;

● w spotkaniach piłkarskich uzyskano nast. wyniki:

GRUPA I

Jugosławia — ZRA	6:1
Bulgaria — Turcja	3:0

GRUPA II

Brazylia — Wielka Brytania	4:3
Włochy — Tajwan	4:1

GRUPA III

Dania — Argentyna	3:2
-------------------	-----

GRUPA IV

Francja — Peru	2:2
----------------	-----

Po raz trzeci

Poznań — Koszalin

Dzisiaj o godzinie 14 nastąpi start (honorowy) sprzed Nowego Ratusza do wyścigu kolarskiego, organizowanego po raz trzeci przez Towarzystwo



Rozwoju Ziemi Zachodnich „Gazetę Poznańską” na trasie Poznań — Koszalin.

Udział zgłosiło przeszło 60 kolarzy z Poznania, Warszawy, Bydgoszczy, Lublina, Koszalina i innych miast.

Trasa pierwszego etapu prowadzi z Poznania (start ostry o godzinie 14.30 — ul. Dąbrowskiego, przy Ogrodzie Botanicznym) przez Sady, Oborniki, Ujście do Piły, gdzie kolarze spodziewani są około godziny 19. (P)

Udany start Polaków na olimpijskim ringu

Po zwycięstwie Dampca nad Duńczykiem, Hansenem — trzech dalszych Polaków zwycięsko wyszło z pierwszych startów na deskach olimpijskiego ringu.

Jednym z najciekawszych spotkań, rozegranych wczoraj w Rzymie, był pojedynek w wadze piórkowej pomiędzy Adamskim i Cejlonczykiem — Lianage. W pierwszej rundzie, Polak, po silnym ciosie padł na deski. W dwóch następnych — to pokaz techniki Adamskiego. Wygrał on je wysoko, zapewniając sobie jednogłośnie zwycięstwo.

Startujący późnym wieczorem Walasek wygrał w wadze średniej wysoko na punkty z reprezentantem Pakistanu Mahmedem. Spotkanie było ciekawe. Walasek w pierwszych dwóch rundach walczył niemrawo i dużo inkasował, dopiero trzecia runda zapewniła mu zwycięstwo. Jako ostatni z Polaków walczył w wadze półciężkiej Pietrzykowski. Jego przeciwnikiem był reprezentant Gujany Brytyjskiej Crawford. Zwycięsko z tego pojedynku wyszedł Pietrzykowski. (mi)

Waga musza — Dobrescun (Rumunia) wygrał z Nevesem (Brazylia), Chervet (Szwajcaria) pokonał Poonpola (Syjam); waga piórkowa — Gheorgiu (Rumunia) zwyciężył Williamsa (Ghana), Meyers (Pld. Afryka) wygrał z Tum Phan (Burma), Kirsch (Niemcy) pokonał Hassane (Maroko).

W RZYMIE

FINAŁY PŁYWANIA

BOKS: godz. 16 i 21.30 — eliminacje. PŁYWANIE: godz. 9.30 — trampolina kob. (półfinał), 10.30 — trampolina męz. (elim.), 16 — sztafeta 4x100 zmiennym męż. (przedbiegi), 17 — trampolina kob. (finał), 17.40 — trampolina męz. (półfinał), 21.40 — 100 dow. kob. (półfinał), 100 dow. męż. (finał), 22.30 — 200 klas. kob. (finał). KAJAKI: godz. 10 i 16 — eliminacje. KOLARSTWO: godz. 17 — na dochodzenie (elim.), sprint (ćwierćfinał), 21.45 — tandem (półfinał), dochodzenie (ćwierćfinał), tandem (finał). HOKEJ NA TRAWIE, KOSZYKÓWKA (godz. 20: Polska — Urugway).

Sierpień	Imieniny
27	Konstancja, Marii
sobota	Słońce: wsch.: g. 5.49 zach.: g. 19.59

Teatry

OPERETKA — ul. Niezłomnych — 19 — „Życie paryskie” (koniec około g. 22)
Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.45, 18 — „Wesola orkiestra” (ang. 10 l.), g. 20.30 — „Pół żartem, pół serio” (USA 18 l.)
BALTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Casino de Paris” (franc. 16 l.)
CZERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Oci ocalili Londyn” (ang. 14 l.)
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Czech byc gwiazda” (franc. 16 l.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30 — „Niebezpieczna przesyłka” (franc. 14 lat), g. 18, 20.15 — „Don Juan” (Węg. 18 l.)
HUTNIK — nieczynne
MALTA (Śródka) — g. 16, 18, 20.15 — „Czarne perły” (Jugosł. 14 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Złamana strzalka” (USA 12 l.)
MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 18, 20.15 — „Niepotrzebny” (franc. 18 l.)
OSIEDLE (Dębica) — g. 17.30, 20

„Tam, gdzie rosną poziomki” — (szwedzki 16 l.)
PANCERNIAK (Gołęcin) — g. 17.30, 20 — „Madame De...” (franc. 18 l.)
PIAST — nieczynne
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Córka leśniczego” (aust. 12 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Jeździec znikąd” — (USA 14 l.)
TECZA (Wilda) — g. 17.30, 20 — „Siedem grzechów głównych” — (franc. 18 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 11, 14, 17, 20 — „Wszystko o Ewie” (USA, 18 l.)
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 — „Zdrada” (CSRS 18 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 20.15 — „Miejsce na ziemi” — (polski 16 l.)
ZNICZ — g. 19.30 — „Białe noce” (włoski 18 l.)
FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Zwiedzamy Europę” cz. I

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Zakochała się dziewczyna”, Polonia: „Zołnierze”; KALISZ — Stylowe: „Szalona noc”, Wołność: „O życie dziecka”, Syrena: „Obcy w domu”; LESZNO — Panorama: „400 batów”; OSTROW — Roma: „Pulapka”, Słońce: „Ulica hańby”; PILA — Iskra: „Maturzystki”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka i wiadomości olimpijskie; 6.25 — Program dnia; 7.15 — Poran na muzyka rozrywkowa; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.05 — Wiado-

lepszym z Polaków okazał się Mazur, który zajął 9 miejsce uzyskując 1.129 pkt. tyle samo punktów co Polak uzyskał Almada (Meksyk) i Pint (Belgia). Przybylski zajął 13 miejsce zdobywając 1111 pkt., Paszkiewicz 16 — 1075 pkt.

TYLKO HAJDUK...

W jedynej w swoim rodzaju sali rozpoczęli olimpijskie boje zapasnicy w stylu klasycznym. Trzy maty ułożono pod wspaniałymi lukami ruin Bazyliki di Massenzio. Szczególne wrażenie sprawiają pojedynki zapasników wśród ruin starożytnego Rzymu, gdy zapadnie zmrok i zapłoną reflektory.

Ta wspaniała sceneria nie przyniosła jednak szczęścia naszym zawodnikom. Z trzech Polaków, tylko jeden odniósł zwycięstwo. Był nim Hajduk w wadze koguciej, wygrywając na punkty z Finem Hakolą. W wadze muszej Knitter spotkał się z Włochem — Gramellinim. Polak kończył pojedynek niemal sianając się na nogach. Podobny przebieg miała walka w wadze piórkowej, w której reprezentuje nas Macioch. Przeciwnikiem Polaka był silnie zbudowany Duńczyk Pedersen. Braki kondycyjne Maciacha umożliwiły niezbyt dobrze wyszkolonemu Duńczykowi rozstrzygnięcie pojedynku na swoją korzyść.

PIŁKA WODNA

Francja — Belgia 3:2
Rumunia — Zjednoczona Republika Arabska 5:0
Niemcy — Brazylia 6:3

mości olimpijskie; 8.10 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Dla dzieci; 9.20 — Soliści z orkiestrą; 10.10 — Transkrypcje orkiestrowe; 11 — Polska muzyka rozrywkowa; 11.35 — Fałszy i marze symfoniczne; 12.20 — Polskie melodie ludowe; 12.40 — Arie operowe; 13.45 — Gra Orkiestra Walberg'a; 14.05 — W pogodnym nastroju; 14.35 — Tydzień muzyki rumuńskiej; 15.01 — Wiadomości olimpijskie 16.15 — Piosenki radzieckie; 16.30 — Transmisja z Igrzysk Olimpijskich w Rzymie; 17.15 — Melodie taneczne; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.05 — Zespół Dziewiątki; 18.25 — Wędrowni muzycy; 19.05 — Śpiewa „Mazowsze”; 19.30 — Miniatury muzyczne; 20.30 — Zgaduj-Zgadula; 22 — Melodie taneczne; 22.45 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Muzyka i wiadomości olimpijskie; 7.55 — Program dnia; 8.36 — Wiadomości olimpijskie; 8.40 — Przegląd prasy; 9.05 — Suity rozrywkowe; 10 — Muzyka polska; 11.10 — Radzieckie melodie filmowe; 11.25 — Gra duet fortepianowy; 15.10 — Melodie rozrywkowe; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Muzyka w sobotnie popołudnie; 16.30 — Transmisja Olimpiady z Rzymu; 18.25 — Drobne utwory F. Mendelssohna; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.15 — Gra Orkiestra Taneczna; 19.30 — „Matysiakowie”; 20 — Koncert Orkiestry PR w Krakowie; 21.27 — Kronika olimpijska; 21.40 — Gra Poznańska Piętnastka Radiowa; 22 — Transmisja z Igrzysk Olimpijskich w Rzymie; 23.35 — Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

17.45 — Program tygodnia (lok.); 18 — Film krótkometraż. (lok.); 18.15 — Specjalne wydanie magazynu EUREKA (W-wa); 18.25 — „Nie tylko dla pań” (W-wa); 19 — Dziennik (W-wa); 19.30 — „Bal w Operze” — transm. z Operetki w Łodzi; 22.20 — Ostatnie wiadomości.

Olimpiada

Radio:
Program I — wiadomości: 6.10, 7.10, 8.06, 15.01; transmisje: 16.30.
Program II (Poznań) — wiadomości: 7.46, 8.36, 12.10, 21.27; transmisje: 16.30, 22.
Telewizja:
15.55 — piywanie

Wystawy

CBWA — St. Rynek — g. 10-18 wystawa prac H. Musiałowicza.

Dzury pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI — chirurgia, interna — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40.
APTEKI: Mickiewicza 22, Alfr. Lampęgo 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.
PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROBY — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18-20 i w niedziele i święta od g. 8-10. (Tylko dla Jezycy).
SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00: w święta od g. 15-22; w soboty od g. 18-22.

GRUPA I

Stella Zabikowo — Budowlani P-ń, Lech II — Polonia II P-ń, Stella Gniezno — Vit-covia, Kolejarz Czempiń — Mosiński KS, Promień Opalenica — Patria Buk; pauzuje Śremski KS.

GRUPA II

Stomil — Posenania, Noteć Czarnków — Nielba Wągrowiec, Warta II — Polonia Piła, Olimpia II — Sparta II Szamotuły, Sokół Piła — Polonia Chodzież.

GRUPA III

KKS II Kepno — Ostrovia, Polonia Środa — Luboński KS, Włóknarz Turek — Stal Pleszew, Stal Ostrow — Turcowa, Kolejarz Krotoszyn — Po- goń Skalmierzyce. (wi)